

## RAPORT: NA GIEŁDZIE ENERGII POTRZEBNE NOWE INSTRUMENTY, SPECJALNIE DLA OZE

Rosnąca pozycja OZE na rynku energii wymaga przygotowania przez Towarową Giełdę Energii nowych produktów, skierowanych do branży OZE i klientów na długoterminowe zakupy zielonej energii - wynika z zaprezentowanego w piątek raportu Instytutu Jagiellońskiego.

Jak piszą autorzy, raport „Kierunki rozwoju rynku giełdowego dla sektora OZE” to wstęp do rozważań nad potencjalną ofertą produktową TGE. Wskazują w nim szereg możliwych zmian w ofercie giełdy.

W pierwszej kolejności wprowadzone miałyby być standaryzowane produkty, oparte na cechach kontraktów cPPA. To zyskujące popularność rozwiązanie, w którym wytwórca, najczęściej z OZE umawia się z klientem na dostawę w określonym czasie określonego wolumenu energii.

W drugiej kolejności raport sugeruje wprowadzenie nowych indeksów giełdowych dla energii z wiatru i fotowoltaiki, opartych na standardowych profilach produkcji tych źródeł w Polsce.

Trzecim krokiem powinno być wprowadzenie do obrotu giełdowego wieloletnich kontraktów zabezpieczających cenę energii w formule instrumentów finansowych. W kolejnym etapie powinno się wypracować akceptowalne przez uczestników rynku i jednocześnie spełniających standardy bezpieczeństwa formy pokrywania wymaganych wartości depozytów zabezpieczających.



**NAJNOWSZA KSIĄŻKA  
KUBY WIECHA**

**Czy Prawica może być Zielona?**

Jakub Wiech

**GLOBALNE OCIEPLENIE**  
podręcznik dla Zielonej Prawicy

Defenca **24**  
WYDAWNICTWO

Sklep.Defenca **24**

W czasie dyskusji towarzyszącej prezentacji raportu pełnomocnik rządu ds. OZE, wiceminister klimatu Ireneusz Zyska podkreślał, że rola OZE w polskiej gospodarce jest coraz większa, zwłaszcza dla sfery produkcji, która bez zielonej energii nie poradzi sobie w globalnej konkurencji. Zyska przypomniał, że dziś energia z lądowych farm wiatrowych jest relatywnie najtańsza ze wszystkich źródeł i odnawialnych i konwencjonalnych. „Pozostanie w trendzie dryfu węglowego ze wszech miar jest niekorzystne” - dodał wiceminister.

Również Henryk Kaliś ze skupiającego firmy energochłonne Forum Odbiorców Energii Elektrycznej i Gazu ocenił, że jeśli chce się sprzedawać swój produkt, to musi być on „czysty”, ponieważ coraz powszechniej jego oceny dokonuje się także pod kątem śladu węglowego.

Przypomniał, że nowa odsłona europejskiego systemu rekompensat pośrednich kosztów emisji będzie uzależniała możliwość korzystania z redukcji kosztów udziałem co najmniej 30 proc. OZE w zużyciu końcowym.

W ocenie Kalisia kontrakty cPPA, jako spełniające wszystkie wymagania regulacji klimatycznych pomagają ograniczyć ślad węglowy, a ich znaczenie dla gospodarki jest pierwszorzędne.

Instytucje finansowe ciągle jeszcze ostrożnie podchodzą do cPPA, ale liczymy że ten rynek zyska na transparentności dzięki instrumentom rozwijanym przez TGE - mówiła z kolei Irena Gajewska z Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Wiatrowej.

Prezes TGE Piotr Zawistowski zapowiedział z kolei, że giełda zacznie od tworzenia indeksów dla energii z wiatru i PV, ponieważ jest to relatywnie proste. Co do innych rekomendacji, TGE musi najpierw sprawdzić, co jest najbardziej potrzebne.

Jego zdaniem, kontrakty cPPA zawierają tak wiele zmiennych, że nie da się ich prosto ustandaryzować w instrumenty, obracane na giełdzie. Można koncentrować się na istotnych parametrach, ale jednego standardu takiej umowy pewnie nie będzie - ocenił prezes TGE. Tymczasem, jak dodał, giełda będzie tworzyć produkty standardowe, bo tylko za ich pomocą daje się skutecznie kojarzyć podaż z popytem.